

Ofensywa włoska na północy — rozpoczęta

# Wielkie zwycięstwo Włochów w bitwie pod Amba Aradan

Na podstawie wiadomości z różnych źródeł, P. A. T. ogłasza następujący komunikat o wielkiej 3-dniowej bitwie na południe od Makalle, która zakończyła się 15 b. m. zwycięstwem wojsk włoskich i zajęciem ufortyfikowanych pozycji abisyńskich w masywie góry Amba Aradan.

Dnia 9 b. m., marszałek Badoglio przyjął w Makalle dziennikarzy, którym przedstawił plan operacyjny, oświadczając jednocześnie, iż prosi, aby nie telegrafowano szczegółów dopóki bitwa nie zostanie zakończona.

— Ręcznie świadkami — oświadczył Badoglio — wielkich a może nawet bardzo wielkich wydarzeń. Rozpocznymy wielkie natarcie i wszyscy od naczelnego wodza aż do ostatniego żołnierza spełnimy swój obowiązek aż do zwycięstwa.

## SILY ABISYŃCZYKÓW

Rozmieszczenie sił przed bitwą pod Amba Aradan było następujące: Wojska włoskie stały w okręgu Makalle frontem na południe w kierunku Aradan (Scelicut), mając przed sobą wojska rasa Mulugheta, zajmujące ufortyfikowane pozycje na Aradan. Na prawym skrzydle Włochów (t. j. na zachodzie) znajdowały się wojska rasów Seyuma i Kassa, skoncentrowane w prowincji Tembien. Oddziały Mulugheta obliczone na 30—60 tysięcy ludzi, okopane były silnie w masywie Amba Aradan i z wysokości 2850 m. panowały nad okolicą liniami komunikacyjnymi między wojskami Mulugheta i Seyuma. Na stokach góry stały dwie baterie abisyńskie, liczące razem 10 dział.

Siły wojsk włoskich, biorących udział w natarciu, wynosiły 7 dywizji, w tym 5 dywizji wojsk białych.

## PRZEBIEG BITWY

9 b. m. wojska włoskie zajęły pozycje wyjściowe. Pierwszy korpus rozciągnął się na przełęczy Dogheha (na południe od Makalle), trzeci korpus stanął na wschodzie od przełęczy. Manewr polegał na obejściu masywu Amba Aradan od wschodu i zachodu, skąd atak mógł mieć większe prawdopodobieństwo powodzenia, niż od południa.

12 b. m. pierwszy korpus przeszedł z przełęczy Dogheha i walcząc zajął Scelicut oraz zbliżył się do Afgol.

18 b. m. trzeci korpus ruszył równoległe do osi natarcia pierwszego korpusu i zajął pozycje na wschód od Amba Aradan, odcinając w ten sposób ostatecznie wojska rasa Mulugheta od wojsk rasów Seyuma i Kassa.

W czasie natarcia wojska Seyuma i Kassa zajęte były odpieraniem dywersyjnych ataków w Tembienie, prowadzonych przez 2-gi korpus włoski. 14 b. m. natarcie zostało przerwane wskutek ulewnej deszczu.

15 b. m. Amba Aradan została otoczona i tegoż dnia przypuszczono decydujący atak na taras masywu. O godz. 17.30 wojska księcia Pistoja zajęły szczyt, a równocześnie 1-azy i 3-ci korpus nawiązały łączność na południe od Aradan.

## ULEWNY DESZCZ

Podczas bitwy kilka razy padał niesłychanie ulewny deszcz, co zdawało się, że może wpłynąć na bieg operacji ze względu na trudność startowania ciężkich samolotów bombowych z zalanego wodą lotniska pod Makalle. Bitwa miała naogół krwawy przebieg. Abisyńczycy stawiali zacietliwy opór. 101 legion czarnych koszuł należący do dywizji „3 stycznia”, otoczony został 12 b. m. w pobliżu Amba Gaber przez silny oddział 5.000 Abisyńczyków, idących do

przeciwstawie ze stoków Amba Aradan.

Po krwawej walce czarne koszuły zmusiły przeciwnika do ucieczki. Prawe skrzydło 1-go korpusu stanowiła dywizja „3 stycznia”, która 12 b. m. stoczyła kilkugodzinna bitwę, tracąc 86 zabitych i wielu rannych na ogólną liczbę strat włoskich 129 zabitych i 250 rannych. Abisyńczycy przechodzili 12 razy do przeciwnatarcia. Kilka razy dochodziło do walki wręcz. Lotnictwo włoskie wykryło wkrótce artylerię nieprzyjaciela, którą bombami zmuszono do milczenia.

W decydującym momencie walki puszczono odwód w kierunku

dywizji alpejskiej, która ostatecznie złamała opór przeciwnika. Dowołał nieustannie nieprzyjaciela. Podczas bitwy lotnictwo bombowe na południe od Aragan oraz w kierunku Antalo, skąd nadechodzili posiłki.

## HOŁD ODWADZE ABISYŃCZYKÓW

Zastępca szefa sztabu marszałka Badoglio oświadczył dziennikarzom, że bitwa w Enderta została wygrana. Nieprzyjacieli wycofuje się wzdłuż dolin Doera i Azaen, pozostawiając wojska rasa Mulughety swemu losowi. Zastępca szefa sztabu złożył hołd odwadze żołnierzy abisyńskich, którzy walcząc do ostatka, gardząc nie-

czką. Obecnie zaś cofają się, ponieważ zostali zwyciężeni.

## SKUTKI ZWYCIĘSTWA

Zwycięstwa włoskie może mieć poważne następstwa o charakterze czysto wojskowym. Z chwila, gdy Aradan znajdzie się w rękach włoskich, można — zdaniem zastępcy szefa sztabu — kontynuować ofensywę w kierunku południowym względnie udaremnić wszelką próbę kontrofensywy abisyńskiej. Wojska rasów Kassy i Sejuma w Tembien, które zagrażały dotąd Włochom, same skończą znaleźć się w sytuacji bardzo niebezpiecznej, zagrożone oddzieleniem od sił głównych negusa.

Bójki i demonstracje na ulicach Paryża

# „Front Ludowy” protestuje przeciwko napaści na Leona Bluma

PARYŻ, 16. 2. Marksistowski front ludowy zorganizował dziś popołudniu olbrzymią demonstrację, celem zaprotestowania przeciwko czwartkowej napaści na przywódcę socjalistów francuskich Leona Bluma.

PARYŻ, 16. 2. (PAT). Podczas dzisiejszej manifestacji „Frontu Ludowego” wydarzyło się kilka drobnych zajść, które nie przybrały jednak poważniejszych rozmiarów.

Na rogu ulicy St. Jacques w chwili, gdy przechodził pochód kilkaset osób, zgromadzonych w tym miejscu, zaczęło w odpowiedzi na śpiewaną przez pochód

Międzynarodówkę śpiewać Marsyljanek, wznosząc okrzyki: „Niech żyje Francja”, „Francja dla Francuzów”.

Kontrmanifestanci byli jednak oddzieleni od pochodu kordonem policji, który nie dopuścił do starcia. Równocześnie na bulwarze St. Michel około 1000 studentów usiłowało uformować pochód, zostało jednak rozproszonych przez policję. Niektórzy z kontrmanifestantów zgromadzili się w jednej z pobliskich kawiarni, gdzie wywieszała się pomiędzy przeciwnikami politycznymi bójka. Posługiwano się przytem syfonami i wybito kilka sztych.

Około godz. 3.30 popoł. inna

## Wybory w Hiszpanji

przyniosły zwycięstwo lewicy

MADRYT, 16. 2. (PAT). Wczoraj wieczorem zakończyła się bardzo ożywiona kampania wyborcza w całej Hiszpanji. W związku z tem doszło w szeregu miejscowości do starć pomiędzy przeciwnikami politycznymi.

MADRYT, 16. 2. (PAT). Głosowanie rozpoczęło się o godz. 8-jej rano. Na godzinę przedtem, przed lokalami komisji wyborczych, pomimo deszczu, zaczęły tworzyć się ogonki. Stolica ma wygląd spokojny. Ubrojone oddziały policji i gwardii obywatelskiej czuwają nad porządkiem, strzegąc również niektórych gmachów publicznych.

O godz. 16-tej głosowanie zakończyło się i przystąpiono do obliczenia głosów. Jak się zdaje, liczba głosujących była znacznie wyższa od liczby głoszących w

r. 1933, zwłaszcza jeżeli chodzi o kobiety.

PARYŻ, 17. 2. — Z Madrytu donoszą: Przebieg wyborów był spokojny. W całym kraju zanotowano 5 ofiar śmiertelnych walk wyborczych. W niektórych okręgach rozbito urny wyborcze. Tak np. w Walencji ukradziono 40 urn.

Pierwsze wiadomości o wynikach wyborów wskazują na sukces lewicy. Według przewidywań obliczeń ugrupowania lewicowego będą liczyły około 200 mandatów. Największy sukces lewica odniosła w Katalonji.

W Barcelonie krąży pogłoski, które należy przyjmować z wszelkimi zastrzeżeniami, że sztab dowódcy armji katalońskiej wydał zarządzenia niezbędne dla ogłoszenia stanu wojennego na wypadek, gdyby zwycięstwo lewicy miało wywołać zaburzenia.

## 80 urzędników w workach Rozruchy w Venezueli

CARACAS, 16. 2. (PAT). Piątkowe zajęcia w stolicy Venezueli były punktem kulminacyjnym niezadowolonej ludności z pozostawienia na stanowiskach licznych zwolenników b. prezydenta Gomeza. W piątek wywieziono w workach przeszło 80 urzędników. — Władze były zupełnie bezsilne, a grupy policjantów przyglądały się, jak tłum rozpoczął plondrowanie. Zaburzenia podobne do

tych, jakie rozegrały się w stolicy, miały również miejsce w Valencji i Puerto Cabello.

W Caracas zginęło 5 osób, a 40 zostało rannych. Prezydent Contreras przyrzekł przywrócić gwarancje konstytucyjne. W dniu dzisiejszym zapanował spokój, strajk zakończył się. Z dniem jutrzejszym zniesiona zostaje cenzura prasy.

## Strajk w porcie w Marsylii

MARSYLJA, 16. 2. (PAT). Strajk robotników portowych trwa w dalszym ciągu. Wczoraj wieczorem odbyło się zgromadzenie przedstawicieli wszystkich związków robotniczych Marsylii, na którym proklamowano na najbliższą środę 24-godzinny strajk. Delegacja robotników porto-

wych udała się dziś do Paryża, w celu omówienia z komitetem narodowym zjednoczonego związku pracowników portowych i dokonania sprawy rozszerzenia strajku.

PARYŻ, 16. 2. (PAT). Strajk w stoczniach w Saint Nazaire został zakończony.

## Wyrok na zabójców króla Aleksandra uprawomocnił się

AIX-EN-PROVENCE, 16. 2. (PAT). Skazani w ub. środę na bezterminowe ciężkie roboty członkowie chorwackiej organizacji terrorystycznej, nie wnieśli w ciągu

ustawowego trzydniowego terminu kasacji od wyroku sądu przysięgłych, wobec czego wyrok ten uprawomocnił się.

## Maszyna piekielna w kartoflisku Kolonista odpowiada za wypadek dozorczy

Kolonista niemiecki Otton Martyn, wychodząc z założenia, że tylko jemu mogło zależeć na tem, aby złodzieje, którzyby przysadzili na całym obszarze kartofle, Pole jego było wielokrotnie nawiedzane przez złodziei, którzy podbierali młode bulwy. Wówczas Martyna zwrócił się do właściciela sąsiedniej posesji Kaliny z prośbą o dozowanie gruntu.

Kalina pewnego dnia, znajdując się na gruncie Martyna zauważył wystający zielony kolek, przykryty pudełkiem pasty od obuwia. Ponieważ przypomniał sobie, że Martyna coś na środku pola robił, przypuszczał, że kolek ten stanowiący pułapkę na zwierzę, założył Martyna. Po wyciągnięciu kolka z ziemi, Kalina zauważył, że był on połączony z ziemią drutem. Chcąc oderwać go, kopnął w druty i wówczas nastąpił wybuch. Okazało się, że przypuszczalna pułapka na zwierzę, była maszyną piekielną. Kalina uległ oberwaniu palców i zniszczeniu lewej dłoni. W szpitalu musiano mu amputować całą dłoń.

Zbadany w procesie biegły pirotechniczny potwierdził, że zielony kolek stanowił urządzenie wybuchowe, przyczem wybuch normalnie powinien nastąpić wskutek naderwania. O sporządzenia i założenia maszyny piekielnej oskarżono

Martyna, wychodząc z założenia, że tylko jemu mogło zależeć na tem, aby złodzieje, którzyby przysadzili na całym obszarze kartofle, Pole jego było wielokrotnie nawiedzane przez złodziei, którzy podbierali młode bulwy. Wówczas Martyna zwrócił się do właściciela sąsiedniej posesji Kaliny z prośbą o dozowanie gruntu.

Sąd Okręgowy uznał winę Martyna za udowodnioną i skazał go na półtora roku więzienia. Wyrok jednakże nie był jedynym. Przewodniczący kompletu sądownego był zdania odmiennego i wypowiedział się za uniewinnieniem Martyna. Opierał on swoje zdanie na tej okoliczności, że Martyna żył w zgodzie z Kaliną. Nie do pomyślenia jest więc, żeby zakładając urządzenie wybuchowe na swoim polu, o którego pilnowanie prosił Kalinę, nie uprzedził go o tem. Jednocześnie sędzia wypowiadający się za wyrokiem uniewinniającym, podnosił w motywacji swojego stanowiska szereg sprzeczności w wyjaśnieniach Kaliny i jego żony.

Naskutek apelacji obrońcy Martyna adw. Grabowca, sprawa znalazła się wczoraj w Sądzie Okręgowym.

Sąd Apelacyjny odrzucił sprawę celem przesłuchania świadka Kesslera, którego poszkodowany miał się radzić, jak należy wykonać przedział wybuchowy. Obrona bowiem stała na stanowisku, że to Kalina sam założył maszynę piekielną i przez nieostrożność własną uległ wypadkowi.

## 13 anarchistów sąd skazał na więzienie

Wczoraj został ogłoszony wyrok w rozpatrywanej przez kilka dni przez Sąd Okręgowy sprawie 17-tu oskarżonych o przynależność do anarchistycznej federacji polskiej.

Sąd Okręgowy uznał winę 18-tu oskarżonych za udowodnioną i skazał Chawę Szapiro na 2 lata więzienia, Dybowskiego, Jabłońskiego i Sagala po półtora roku więzienia, Sterna, zwyrodniałego kar-

la, który miał być przywódcą anarchistów, Tomasika, Rożniera, Hofera, Rożniaka, Finkelsteina, Bergera, Frydmana i Dorę Rubinsteina po roku więzienia każdego.

W krótkim uzasadnieniu wyroku, sąd podkreślił, że tylko nikłe znaczenie anarchistów i słabe siły organizacji spowodowały łagodny wyrok, gdyż nie przedstawiają oni żadnego zagrożenia dla państwa i bezpieczeństwa.

## Przestępca w kaftanie bezpieczeństwa Zbrodnia potwora z Piotrkowa

Po raz trzeci na wókanie Sąd Apelacyjny znalazła się sprawa potwornej mordercy z Piotrkowa, Władysława Talały. Talała, będąc w stanie pijanym, usiłował zgwałcić córkę swojej kochanki, a kiedy mu się to jednak nie udało, rzucił się na kochankę i zadusił.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie skazał go na karę śmierci. Sąd Apelacyjny zmniejszył wyrok do 10 lat więzienia. Naskutek kasacji prokuratora, Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego. Za drugim razem Sąd Apela-

cyjny wymierzył Talałdzie ponownie karę śmierci. Skołat naskutek kasacji obrońcy, wyrok ten został uchylony przez Sąd Najwyższy.

Od dwóch miesięcy Talała nie przyjmuje pożywienia, leży bez ruchu na łożu w więzieniu.

Sąd Apelacyjny nie podzielił wniosku obrony o poddanie Talały badaniu psychiatrycznemu i po krótkiej naradzie skazał go bezterminowe więzienie. Jak się dowiadujemy, obrona wnosi kasację, tak więc sprawa będzie rozpatrywana po raz trzeci przez Sąd Najwyższy.

## Warszawska giełda pieniężna w dniu 17 lutego

Dewizy: Belgja 89.25; Holandia 88.10; Kopenhaga 116.90; Londyn 28.19; Nowy Jork 5.244; Oslo 131.65; Paryż 35.00; Praga 21.97; Szwajcaria 173.20; Sztokholm 135.05; Berlin 213.45.

Oroty dewizami nieco mniejsze, niż średnie, tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.224; rubel złoty 4.784; dolar złoty 9.014; rubel srebrny 1.40; gram czystego złota 5.9244; marki niem. 149.50; funty ang. 26.19.

Papiery procentowe: 7 proc. poś. stabilizacyjna 62 i trzy osme (odcinki po 500 dol.) 63.00 (w proc.); 4 proc. poś. premjowa dolarowa 53.50; 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 54.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 53.25; 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 53.25; 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 54.00; 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 53.25; 8 proc. L. Z. Tow. przem. pol. funt. 30.50 (w proc.); 4 1/2 proc. L. Z. ziemskie 46.25 (drobne odcinki); 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 54.75 (odcinki po 1.000 zł.) 55.00; 5 proc. m. Siedlce (1933 r.) 28.00.

Akcie: Bank Polski 97.50; Warsa. Tow. Fabr. Cukru 30.00; Lilpop 9.20; Ostrowiec 10.50.

Dla pożyczek państwowych tendencja ekołowiek mocniejsza; dla listów zastawnych przeważnie utrzymanie; dla akcji niejednolita.

Pożyczki dol. w obrotach prywatnych: 8 proc. poś. z r. 1925 (Dillonowskie) 91.00 (w proc.); 5 proc. renta ziemka 53.60; 8 proc. renta ziemka (odcinki po 1.000 zł.) 53.75 (odcinki po 500 zł.) 54.00 (odcinki po 100 zł.) 62.50; 9 proc. poś. premj.

budowlana 27.00; 4 proc. poś. premj. inwestycyjna 54.50.

## GIĘŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 kg. pszenica jednolita 20.00—20.50, pszenica zbierana 19.50—20.00, żyto I standard 12.50—12.75, żyto II stand. 12.25—12.50, owies I stand. 14.25—14.50, owies 1-A stand. 14.50—14.75, owies II stand. 14—14.25, jęczmień browarny 15.00—15.50, II gat. 14.25—14.50, III gat. 14.00—14.25, IV gat. 13.75—14.00, groch poś. 15—15, groch Victoria 20—22, wyka 20.50—21.50, pełenka 22—23, seradela podw. czyszcza 22—23, tulin niebieski 6.75—7, tulin 6.00—6.25, 10.75—11.25, rzepak zimowy 41—42, rzepak zimowy 40—41, rzepak letni 40—41, rzepak letni 40.50—41.50, siemię lniane 22.50—23.50, koniczyzna czerwona — surowa bez grubych kianki 110—120, koniczyzna czerwona bez kianki i czyst. 97 proc. 145—155, koniczyzna biała surowa 60—70, koniczyzna biała bez kianki i czyst. 97 proc. 80—90, mak niebieski 64—68, ziemniaki jadalne — bez obrotów, mak pszenka gat. I-A 32.50—34.50, I-B 30.50—32.50, I-C 29.50—30.50, II-A 24.50—25.50, II-B 27.50—28.50, II-A 24.50—25.50, II-B 24.50—25.50, II-D 22—24, II-F 22—23, II-G 21—22, mąka żytnia „wyścigowa” 20—21, I gat. 45 proc. 20—21, 55 proc. 19.50—20.50, 65 proc. 19—19.50, II gat. 13.50—15.50, mąka razowa 15.75—16.25, otręby pszenne grube 11.75—12.25, otręby średnie 10.75—11.25, otręby żytnie 8.75—9.25, kuchen lniane 16—16.50, rzepakowe 13.75—14.25, strus solowa 22—22.50.

## Cyklon w Lizbonie

LIZBONA, 16. 2. (PAT). Nad Lizboną i okolicami przeszedł cyklon, powodując zatopienie ujęć położonych dzielnic miasta. W dzielnicy Venda Nova woda zatopiała ulicę na wysokość metra. Komunikacja drutowa jest uszkodzona.

## M/S Pilsudski z wizytą w Bostonie

BOSTON, 16. 2. (PAT). M/S „Pilsudski” w drodze z Nowego Jorku do Kalifornii przybył w niedzielę rano do Bostonu z półdnio- wą wizytą. Przybycie pięknego motorowca polskiego stało się okazją do licznych patriotycznych manifestacji wychodzących polskiego w Bostonie i stanach Nowej Anglii.